

Wady wymowy u dzieci

Nie od dziś wiadomo, że dzieci bywają okrutne. W jakim sensie? Drwią z inności, wyśmiewają się z kolegów, gdy ci choć trochę od nich odstają. Jedną z takich cech, która naraża młodego człowieka na wiele przykrości ze strony rówieśników, jest wada wymowy. Dziecko z zaburzeniami mowy często nie jest akceptowane przez grupę klasową, a odsunięte na bok, staje się skryte w sobie, mówi coraz mniej, aby nie zostać wyśmianym przez klasę. Takie dzieci nie biorą udziału w życiu szkoły, chcą być niezauważane lub też, starając się udowodnić wszystkim, w tym także sobie, że są odważne, chcąc uzyskać uznanie wśród kolegów - stają się aroganckie w stosunku do nauczycieli, zaczynają błaznować, łamią wszelkie normy obowiązujące w szkole. Będą one miały również problemy w późniejszym, dorosłym już życiu. Kwestii wad wymowy nie należy więc lekceważyć - zła wymowa negatywnie wpływa na kształtowanie się osobowości i rozwój emocjonalny oraz społeczny dziecka.

Nauczyciele w przedszkolu mają bardzo ważne zadanie - im wcześniej wykryje się wadę wymowy, tym większe prawdopodobieństwo, że zostanie ona całkowicie zlikwidowana. Nie należy zapominać, że o dojrzałości szkolnej dziecka świadczy między innymi prawidłowy rozwój mowy. Dziecko z wadami wymowy będzie miało problemy z pisaniem, czytaniem, jak i swobodnym wypowiedzianiem się, doświadczy trudności w komunikacji ze światem zewnętrznym. Dlatego też wychowawcy w przedszkolu nie powinni bagatelizować problemu, tylko wraz z rodzicami i specjalistami pomóc dziecku. Jeżeli problem wad wymowy nie zostanie dostrzeżony w okresie przedszkolnym, w późniejszych latach życia dziecka będzie już za późno na leczenie, bądź też nie da ono zadowalających rezultatów. Koniec rozwoju mowy przypada na 6.-7. rok życia (oczywiście zdarzają się wyjątki), a po 12.-14. roku życia utrwala się ruchy artykulacyjne, właściwe językowi, jakim posługuje się dziecko. Usunięcie wad wymowy w tym czasie jest już znacznie trudniejsze.

O wadach wymowy mówimy, gdy odbiega ona od normy fonetycznej ogólnie przyjętej w danym języku. Istnieje również rozróżnienie wad wymowy i wad mowy. Za wady mowy uważa się wszelkie zniekształcenia wywołane czynnikami endogennymi, które są odchyleniem od normy językowej, spowodowanymi zmianami w budowie narządów mowy lub dysfunkcją mechanizmów mowy. (I. Stryczek, "Logopedia", Warszawa 1980). Natomiast wady wymowy dotyczą tylko aspektu fonetycznego, który polega na zniekształcaniu, zastępowaniu, bądź opuszczaniu głosek. (L. Karczmarek, "Kształtowanie się mowy dziecka", Poznań 1966). W praktyce jednak nie przestrzega się rozróżnienia tych terminów. My również, dla ułatwienia, wszelkie nieprawidłowości będziemy nazywać wadami wymowy.

Do wad nie zalicza się cech wymowy dziecięcej, będących przejawem jej niedojrzałości. Statystyki pokazują niestety, że liczba dzieci, u których stwierdza się wadliwą wymowę, rośnie. Budzi to niepokój i rodzi pytanie o jej przyczyny. Niewłaściwą wymowę mogą powodować dwie grupy czynników: zewnętrzne i wewnętrzne. Do przyczyn zewnętrznych możemy zaliczyć przede wszystkim oddziaływanie wychowawcze środowiska. Oznacza to, że przyczyna nie tkwi w dziecku, ale w jego otoczeniu. Wada wymowy może więc powstać u dziecka, gdy ma ono niewłaściwe wzorce językowe - dziecko, naśladując, przejmuje błędną wymowę,

zły akcent, rytm czy intonację. Zła wymowa może również wynikać ze słabego zainteresowania się dzieckiem i jego potrzebami. Czasami rodzice nie zwracają uwagi na sposób wypowiedzania się przez dziecko, a czasem celowo utrwalają seplenienie poprzez tzw. pieszczczenie się. Czynniki wewnętrzne, które wywołują złą wymowę, to zmiany w budowie anatomicznej aparatu artykulacyjnego bądź też nieprawidłowa budowa i funkcjonowanie narządu słuchu.

Do najczęściej występujących u dzieci zaburzeń mowy należą wady artykulacyjne, czyli **dyslalia**. Do tego rodzaju zaburzeń zaliczamy opuszczanie, podstawianie i zniekształcanie głosek. Przykładem takiej wady wymowy jest np. **seplenienie**, czyli nieprawidłowe wymawianie głosek:

- s, z, c, dz, (np. zmiękczenie tych głosek lub wymawianie jak sz, ż, cz, dż);
- sz, ż, cz, dż (np. wymawiane jak: ś, ź, ć, dź lub s, z, c, dz);
- ś, ź, ć, dź.

Jedną z przyczyn seplenienia może być nieprawidłowa budowa anatomiczna narządów mowy, ale także - upośledzenie słuchu, nieprawidłowy zgryz, niesprawność języka i warg, stany chorobowe górnych dróg oddechowych czy też naśladownictwo. Przyczyną seplenienia może być również wymiana uzębienia mlecznego na stałe. Odmiany seplenienia to:

- międzyzębowe,
- boczne prawostronne, lewostronne lub obustronne,
- wargowo-zębowe,
- przyzębowe,
- nosowe,
- krtaniowe,
- świszczące.

Do zaburzeń artykulacyjnych zaliczamy także **reranie**. Jego przyczyną jest mała sprawność ruchowa języka. Przy prawidłowej wymowie głoski r język wykonuje drobne, wibracyjne ruchy. Przy takim zaburzeniu głoska r jest wymawiana jak l, j, rl lub w ogóle jest opuszczana. Wadą jest też wymawianie r języczkowego - język pozostaje bierny, pracuje tylko języczek wraz z podniebieniem miękkim. Wyróżniamy też r policzkowe, gardłowe, wargowe, międzyzębowe, podniebienne. Należy jednak pamiętać, że głoska r pojawia się u dzieci stosunkowo późno, bo ok. 4.-5. roku życia, a czasem jeszcze później. Nie należy więc zmuszać dziecka do prawidłowej wymowy tej głoski zbyt wcześnie, zanim narządy artykulacyjne, odpowiedzialne za jej wymowę, będą w pełni rozwinięte, ponieważ może to doprowadzić właśnie do zaburzeń w jej wymowie.

W obrębie dyslalii wyróżniamy także:

- nieprawidłową wymowę głosek k, g jako t, d lub ich opuszczenie;
- bezdźwięczność - głoski dźwięczne wymawiane jako bezdźwięczne. O mowie bezdźwięcznej całkowitej mówimy wtedy, gdy zaburzone są wszystkie głoski dźwięczne, natomiast o częściowej - gdy nieprawidłowo są wymawiane tylko niektóre z nich. Przyczyny bezdźwięczności to: zaburzenia słuchu

fonematycznego, niedosłuch, obniżenie napięcia mięśniowego (wiotkie wargi i policzki, głos cichy, monotony, bezbarwny);

- nosowanie - głoski nosowe wymawiane są jak ustne (nosowanie zamknięte) lub na odwrót - głoski ustne wymawiane są jak nosowe (nosowanie otwarte). Przyczyny nosowania zamkniętego to polipy, przerost śluzówki nosa, skrzywienie przegrody nosa, przewlekły katar, natomiast otwartego - rozszczep podniebienia, nieprawidłowa praca zwierającego pierścienia gardłowego.

Osobną grupę zaburzeń stanowi **jąkanie**, nazywane nerwicą mowy. Polega ono na braku koordynacji narządów oddechowego, fonacyjnego i artykulacyjnego, na patologicznie wzmożonym napięciu mięśni. Jąkanie przejawia się zaburzeniem płynności mowy - przedłużaniem brzmienia głosek, wznoszeniem się tonu, nienaturalną zmianą głośności, powtarzaniem jednej sylaby, unikaniem trudnych słów. Może temu towarzyszyć drżenie ust, zmiana wyrazu twarzy. Mowa jąkających się może być wybuchowa lub monotonna, cicha, często występuje zabarwienie nosowe. W czasie mówienia mogą występować współruchy, np. wysuwanie języka, wydymanie warg, kręcenie głową, ruchy ramion. Jąkanie częściej występuje u chłopców niż u dziewcząt, zwykle powstaje w wieku przedszkolnym, a nasila się w okresie dojrzewania. Przyczyny jąkania są bardzo złożone. Ta wada ma podłoże w psychice dziecka. Przyczynami będą więc błędy wychowawcze, nerwowa atmosfera, zbyt surowość wobec dziecka, dokuczanie mu, brak akceptacji, nadmierne wymagania wobec dziecka, ośmieszanie lub straszenie go, a także sytuacja rodzinna (np. rozwód rodziców, alkoholizm, choroby psychiczne członków rodziny). Oczywiście nie zawsze czynniki te prowadzą do jąkania. Wielu badaczy wysuwa zupełnie inne teorie dotyczące przyczyn tej wady wymowy. Dopatrują się ich np. w zaburzeniach funkcjonowania centralnego układu nerwowego lub też uważają, że jest to wyuczony sposób mówienia. Jeszcze inni traktują jąkanie jako przejaw zakłóceń w rozwoju mowy dziecka.

Dzieci jąkające się są zazwyczaj nerwowe, wrażliwe, często słabsze fizycznie, ale także wybitnie uzdolnione, gdyż rozwój intelektualny osób dotkniętych taką wadą nie odbiega od normy. Jąkanie nie występuje w sposób ciągły, gdyż zależy od wielu czynników. Ma na nie wpływ stopień znajomości tematu, współmówca, samopoczucie, nowa sytuacja, gwałtowne przeżycie. Jąkanie zazwyczaj słabnie lub zanika przy mowie powolnej, szepcie, śpiewie czy też recytacji z pamięci.

Jak wspomnieliśmy na początku, dziecko z wadami wymowy może doświadczyć wielu nieprzyjemności. Zła wymowa może sprawić, że nie będzie ono mogło komunikować się ze światem zewnętrznym - mimo wielu starań nie zostanie zrozumiane. W konsekwencji będzie siebie obarczało winą za tę sytuację, może czuć się gorsze od innych, a stres pogłębi wady wymowy. Dziecko, skupiając się na tym, aby dobrze coś powiedzieć, nie potrafi skoncentrować się na zajęciach, w mniejszym stopniu przyswaja więc wiedzę. To pokazuje, jak bardzo ważne jest, aby takie dziecko nie zostało z problemem samo. Nauczyciele wychowania przedszkolnego i nauczania początkowego stoją więc przed bardzo ważnym zadaniem - pomocy dzieciom z wadami wymowy.

Jak powinniśmy postępować w stosunku do dziecka z wadą wymowy? Przede wszystkim nauczyciele powinni zapoznać się z normą rozwoju mowy dziecka. Mowa jest umiejętnością nabytą - przyswajamy ją w ciągu całego życia. Ogromną rolę w jej rozwoju pełni kontakt z ludźmi. Dziecko, poprzez werbalny kontakt z otoczeniem, wzbogaca swoje słownictwo, uczy się zasad gramatyki czy też właściwego akcentowania. Prawidłowy rozwój mowy ma kolosalny wpływ na rozwój jego osobowości, nie ma jednak reguły co do tego, kiedy dziecko zaczyna mówić. Niektóre wypowiadają pierwsze wyrazy, gdy mają rok, inne w drugim roku życia. Językoznawcy - L. Karczmarek, I Stryczek, T. Bartkowska - wyróżniają następujące etapy kształtowania się i rozwoju mowy:

Okres przygotowawczy, zwany inaczej wstępnym lub zerowym

Okres ten obejmuje życie płodowe dziecka od 3. miesiąca. Jest to czas, kiedy u dziecka wykształcają się narządy mowne i rozpoczyna się ich funkcjonowanie.

Okres melodii

Jest to okres niemowlęcy, czyli do 1. roku życia dziecka. W tym czasie pojawia się głuźnienie (2.-3. miesiąc życia) i gaworzenie (drugie półrocze). W 7.-8. miesiącu dziecko zaczyna reagować na mowę, wymawia sylaby, poznaje przedmioty i zaczyna kojarzyć je z nazwą. Ostatni kwartał pierwszego roku życia niesie ze sobą rozumienie, które wyprzedza mowę.

Okres wyrazu

Jest to 1.-2. rok życia. W tym okresie dziecko używa wszystkich samogłosek poza nosowymi. Ze spółgłosek wymawia: p, b, t, m, d, k, ś, ć. Pod koniec drugiego roku życia dziecko zna od 800 do 1500 wyrazów, a wśród nich - rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, liczebniki, przyimki, spójniki i zaimki. Samo wymawia natomiast głównie rzeczowniki w mianowniku (ok. 300-400 wyrazów).

Okres zdania

Jest to trzeci rok życia. W tym okresie widać ogromny postęp w rozwoju mowy. Dziecko zaczyna budować pierwsze zdania dwuwyrzowe. Najpierw pojawiają się zdania twierdzące, dopiero później pytające i rozkazujące. Dziecko zaczyna używać czasowników, a później także przymiotników i spójników. W tym okresie dziecko powinno wypowiadać już głoski wargowe (p, b, m, pi, bi, mi), wargowo-zębowe (f, w, fi, wi), środkowojęzykowe (ś, ź, ć, di,ń, j), tylnojęzykowe (k, g, ch), przedniojęzykowo-zębowe (t, d, n), przedniojęzykowo-działstowe (l).

Okres swoistej mowy dziecięcej

Okres ten nazywany inaczej przedszkolnym trwa do 7. roku życia i przynosi pełną umiejętność budowania wypowiedzi. W tym czasie ogromną rolę w rozwoju mowy pełni zarówno środowisko rodzinne, jak i przedszkolne. Dziecko zna nawet do 7000 wyrazów.

Trzylatek potrafi porozumiewać się z otoczeniem. Artykulacja głosek zbliża się do prawidłowej, dziecko odróżnia już s, z, c, dz od ś, ź, ć, dź. Pod koniec 4.-5. roku życia pojawia się głoska r. Dziecko nadal jednak przestawia czy też opuszcza sylaby lub głoski, zniekształca wyrazy i tworzy nowe. Ale już dziecko 7-letnie powinno w zasadzie wymawiać wszystkie głoski prawidłowo. Zdarza się, że okres ten przedłuża się lub zaczynają ujawniać się wady wymowy.

Powyższy podział dotyczy dzieci zdrowych, u dzieci upośledzonych rozwój mowy przebiega zupełnie inaczej. W artykule tym skupimy się jednak tylko na rozwoju mowy i wadach wymowy u dzieci zdrowych.

Za normę uznaje się więc sytuację, gdy trzyletnie, prawidłowo rozwijające się dziecko porozumiewa się z otoczeniem za pomocą zdań. W 5. roku życia zakończyło się natomiast kształtowanie i utrwalanie wymowy poszczególnych głosek. Nie zapominajmy jednak, że rozwój mowy nie przebiega u wszystkich dzieci jednakowo. Jeśli jednak dziecko do 3. roku życia wymawia tylko pojedyncze, proste wyrazy, możemy podejrzewać opóźniony rozwój mowy.

Jak rozpoznać, czy dziecko ma wadę wymowy? Już we wczesnym dzieciństwie zwróćmy uwagę na słuch, a także budowę narządów mowy. Jeżeli zauważymy, że dziecko nie reaguje na aktywność uczuciową i słowną otoczenia, koniecznie skontrolujmy słuch dziecka. Nie zapominajmy, że podstawowym i niezbędnym warunkiem decydującym o rozwoju mowy jest właśnie prawidłowy słuch. Nie należy również zaniedbywać chorób uszu, gdyż te mogą prowadzić do niedosłuchu, a w konsekwencji do dyslalii lub niemoty. Również rozszczepy warg, podniebienia, wady zgryzu, uzębienia są przyczyną zaburzeń mowy i wymagają opieki specjalisty.

Kiedy staramy się ocenić poziom rozwoju mowy dziecka, nie możemy skupiać się tylko na zdolności mówienia, ale również rozumienia. Musimy ustalić poziom rozumienia wyrazów, zdań, dłuższych wypowiedzi, stosunków czasoprzestrzennych i relacji logiczno-gramatycznych. Jeżeli chodzi o mówienie, musimy zwrócić uwagę na zasób używanego przez dziecko słownictwa, na struktury gramatyczne, płynność wypowiedzi i artykulację głosek.